

Sygn. akt III AUa 187/18

## WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 24 września 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Michał Bober
Sędziowie:	SSA Alicja Podlewska (spr.) SSO del. Tomasz Koronowski
Protokolant:	sekr. sądowy Agnieszka Plawgo-Czyż

po rozpoznaniu w dniu 24 września 2018 r. w Gdańsku

sprawy E. B.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w E.

o prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w E.

od wyroku Sądu Okręgowego w Elblągu - IV Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 19 grudnia 2017 r., sygn. akt IV U 626/17

oddala apelację.

SSA Alicja Podlewska SSA Michał Bober SSO del. Tomasz Koronowski

**Sygn. akt III AUa 187/18**

## UZASADNIENIE

E. B. wniosła odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w E. z dnia 2 marca 2017 r., którą to decyzją organ rentowy odmówił jej prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy.

W odpowiedzi na odwołanie pozwany wniósł o jego oddalenie.

Sąd Okręgowy w Elblągu IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 19 grudnia 2017 r. w sprawie IV U 626/17 zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznał ubezpieczonej E. B. prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy od dnia 1 lutego 2017 r. do dnia 30 listopada 2019 r.

Podstawę tego rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia i rozważania Sądu pierwszej instancji. Ubezpieczona E. B. w okresie od dnia 29 września 2009 r. do dnia 31 stycznia 2017 r. uprawniona była do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy. Ostatnio świadczenie rentowe przyznane było decyzją z dnia 27 stycznia 2014 r. na okres od dnia 1 lutego 2014 r. do dnia 31 stycznia 2017 r. po uprzednim rozpoznaniu przez lekarza orzecznika ZUS choroby dyskopatycznej i zwyrodnieniowej kręgosłupa szyjnego i lędźwiowo-krzyżowego, stanu po leczeniu operacyjnym—L4-L5 w 1998 r. i 2005 r. oraz L5 - S1 w 2010 r., rwy kulszowej prawostronnej ubytkowej, rwy barkowej prawostronnej ubytkowej. E. B. ma wykształcenie średnie - ukończyła studium policealne o profilu społeczno-prawnym, w czasie aktywności zawodowej pracowała jako goniec, kasjerka, pracownik administracyjny, pracownik gospodarczy. W dniu 21 grudnia 2017 r. E. B. złożyła wniosek o przyznanie prawa do renty na dalszy okres. Orzeczeniem z dnia 16 stycznia 2017 r. lekarz orzecznik ZUS po rozpoznaniu u ubezpieczonej choroby zwyrodnieniowo-dyskopatycznej kręgosłupa z przewlekłym prawostronnym zespołem bólowym oraz objawami ubytkowymi, stan po dwukrotnej discektomii L4/L5 oraz jednokrotnej L5-S1, zrosty oponowe L4/L5, nadciśnienie tętnicze, uznał ją za częściowo niezdolną do pracy do dnia 31 stycznia 2020 r. Na skutek zgłoszenia zarzutu wadliwości ww. orzeczenia komisja lekarska ZUS orzeczeniem z dnia 22 lutego 2017 r. po rozpoznaniu stanu po trzykrotnych leczeniach operacyjnych kręgosłupa L4-L5-S1, spondylozy lędźwiowej, rwy prawostronnej rwy kulszowej ubytkowej, zmian zwyrodnieniowo - dyskopatycznych kręgosłupa C, nadciśnienia tętniczego i uznała ubezpieczoną za zdolną do pracy. Orzeczenie komisji lekarskiej ZUS zostało poprzedzone opinią specjalistyczną lekarza konsultanta neurolog, który po rozpoznaniu stanu po trzykrotnych leczeniach operacyjnych kręgosłupa L4-L5-S1, spondylozy lędźwiowej i prawostronnej rwy kulszowej wskazał, że schorzenia te nie powodują niezdolności do pracy. Na tej podstawie pozwany w dniu 2 marca 2017 r. wydał zaskarżoną decyzję. Sąd Okręgowy weryfikując stanowisko organu rentowego dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego neurologa. W złożonej opinii biegły neurolog zawarł rozpoznanie: przewlekła nawrotowa rwa kulszowa prawostronna ubytkowa z upośledzeniem czynności korzeni L5 i S1 po tej stronie, zmiany zwyrodnieniowe z wielopoziomową dyskopatią w odcinku szyjnym i lędźwiowym kręgosłupa, przebyta trzykrotnie operacja dysku na poziomie L4/5/S1 w 1998 r., 2005 r., 2010 r., przewlekły nawracający zespół bólowy kręgosłupa szyjnego i lędźwiowego i uznał, iż ubezpieczona jest częściowo niezdolna do pracy po dniu 31 stycznia 2017 r. do dnia 30 stycznia 2019 r. W uzasadnieniu biegły wskazał, że badanie przedmiotowe ujawniło objawy przewlekłej prawostronnej ubytkowej rwy kulszowej z upośledzeniem czynności korzeni L5 i S1 po tej stronie. Objawy ubytkowe to brak prawego odruchu skokowego, zaniki mięśni w obrębie prawego podudzia, osłabienie siły mięśniowej prawej stopy, uszkodzenie korzeni L5 i S1 po prawej stronie. Organ rentowy wniósł zastrzeżenia do opinii biegłego podnosząc, że biegły w badaniu nie stwierdził żadnych istotnych objawów neurologicznych, które potwierdziłyby niezdolność do pracy. Poza opadaniem prawej stopy biegły nie stwierdził żadnych istotnych objawów ubytkowych, które utrudniałyby wykonywanie pracy umysłowej. Organ rentowy zauważył, że objawy powyższe nie uniemożliwiały ubezpieczonej wykonywać pracę fizyczną sprzątaczką. Stwierdzane dolegliwości bólowe, których nie można zweryfikować zdaniem organu rentowego nie uzasadniają orzekania niezdolności do pracy, jeśli nie korelują z wynikami badań obrazowych. Badania obrazowe ubezpieczonej nie wskazują nawrotu przepuklin jąder miażdżystych ani ucisku na struktury rdzeniowe. W konsekwencji organ rentowy wniósł o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego neurologa w nowej osobie. Biegły ustosunkowując się do zastrzeżeń organu rentowego podtrzymał swoją opinię. Biegły wskazał, że w badaniu fizykalnym stwierdził objawy nieskompensowanej radikulopatii korzeni nerwów rdzeniowych L5 i S1 po stronie prawej. Biegły wskazał, że nie twierdził, że opadanie stopy nie upośledza istotnie zdolności do pracy ubezpieczonej. Biegły wymienił opadanie stopy jako jeden z objawów uszkodzenia korzeni nerwowych. Zgłaszane dolegliwości bólowe korelują z wynikami badań obrazowych i dlatego zdaniem biegłego są wiarygodne. Dolegliwości bólowe są powodowane zgodnie z zapisem badania obrazowego zmianami kostnymi i bliznowatymi zwięzającymi otwór międzykręgowy i zachyłek korzeniowy po stronie prawej na poziomie L4/5 a na poziomie L5/S1 zrostami przemieszczającymi i otaczającymi prawy korzeń. Organ rentowy ponownie nie zgodził się z opinią biegłego składając wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego neurologa z listy Sądu Okręgowego w Gdańsku. W zastrzeżeniach organ rentowy podniósł, że biegły nie odniósł się merytorycznie do zastrzeżeń ZUS i nie odniósł się do kwalifikacji ubezpieczonej. Celem obiektywizacji oceny biegłego Sąd I instancji dopuścił dowód z opinii biegłego w nowej osobie - W. N., który po przeprowadzeniu badania przedmiotowego i zapoznaniu się z dokumentacją medyczną

rozpoznał u E. B. zmiany zwyrodnieniowo - dyskopatyczne kręgosłupa lędźwiowego i szyjnego, stan po trzykrotnym leczeniu operacyjnym dysku w obrębie lędźwiowym i uznał, że schorzenia te czynią ubezpieczoną nadal częściowo niezdolną do pracy do dnia 30 listopada 2019 r. W uzasadnieniu opinii biegły wskazał, że stan zdrowia badanej nie uległ poprawie pomimo systematycznego, aktywnego leczenia. W badaniu neurologicznym biegły stwierdził opisywane od kilku lat objawy podrażnieniowe

i ubytkowe ze strony układu nerwowego spowodowane zmianami patologicznymi. Organ rentowy nie zgodził się z powyższą opinią i ponowił składając wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego neurologa z listy Sądu Okręgowego w Gdańsku. Organ rentowy podniósł, że biegły w swojej opinii ocenił stan zdrowia ubezpieczonej, a sprawa dotyczy ustalenia niezdolności do pracy. W ocenie Sądu Okręgowego opinie obu biegłych zasługują na uwzględnienie. Zostały sporządzone przez biegłych odpowiedniej dla schorzeń ubezpieczonej specjalności. Biegli w szczegółowy sposób uzasadnili swoje stanowiska i odnieśli ocenę zdolności do pracy ubezpieczonej do jej kwalifikacji. Biegli ustalili w toku wywiadu kwalifikacje badanej, co znalazło odzwierciedlenie w opinii, a co oznacza, że odnieśli ocenę zdolności do pracy do opisanych kwalifikacji ubezpieczonej. Biegli opisali szczegółowo wynik badania przedmiotowego stwierdzając kręgosłup o ograniczonej ruchomości w odcinku szyjnym

i lędźwiowym ze wzmożonym napięciem przykręgosłupowym, dodatkowo objawy rozciągowe

po stronie prawej, zespół rwy kulszowej prawostronnej ze zniesieniem odruchu skokowego, zaniki mięśni podudzia.

Biegły W. N. mimo wskazania w części wstępnej opinii, że został powołany

do oceny stanu zdrowia ubezpieczonej w konkluzji opinii wyraźnie wypowiedział się w przedmiocie zdolności do pracy.

Jest to biegły o dużym doświadczeniu w zakresie wydawania opinii w sprawach

z zakresu ubezpieczeń społecznych w tym o rentę z tytułu niezdolności do pracy i nie budziło wątpliwości Sądu, że bardzo dobrze zna zasady orzekania i przepisy ustawy emerytalnej w zakresie uprawnień do renty i orzekania o niezdolności do pracy. Dlatego też nawet, jeśli biegły nie użył

w opinii określeń ustawowych, to nie dyskwalifikuje to opinii ani co do badania przedmiotowego, rozpoznania i wniosków końcowych. Zwrócić należy też uwagę, że biegły neurolog J. S.

w uzasadnieniu opinii zawarł twierdzenie, że jego ocena stanu zdrowia i zdolności do pracy ubezpieczonego jest tożsama, jak lekarza orzecznika ZUS z dnia 16 stycznia 2017 r. Sam fakt,

że złożone opinie nie potwierdzały oczekiwań pozwanego, nie uzasadnia jeszcze wniosku, czy to o ich kolejne uzupełnienie, czy też o dopuszczenie opinii biegłego w nowej osobie i to z listy Sądu Okręgowego w Gdańsku. Pozwany w żaden sposób nie uzasadnił wniosku w tym zakresie. Dlatego też Sąd nie dopuścił dowodu z opinii kolejnego biegłego neurologa oddalając powyższy wniosek. Zdaniem Sądu w przedmiotowej sprawie nie było takiej potrzeby, albowiem dwaj biegli wydali opinie zawierające tożsame wnioski końcowe. W myśl art. 286 k.p.c. Sąd ma obowiązek dopuszczenia dowodu z kolejnych biegłych lub uzupełnienia dotychczasowej, gdy opinia złożona w sprawie zawiera istotne braki, względnie też, gdy nie wyjaśnia wszystkich istotnych okoliczności, a taka sytuacja, zdaniem Sądu, w przedmiotowej sprawie nie zaistniała. Dodatkowo wskazać należy, że organ rentowy od 2009 r. uznawał ubezpieczoną za częściowo niezdolną do pracy i nie wykazał, aby doszło

do na tyle istotnej poprawy stanu zdrowia ubezpieczonej, aby odzyskała ona zdolność do pracy. Faktem jest, że zgodnie z ww. art. 107 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach

z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz.U. z 2017 r., poz. 1383 ze zm., dalej ustawa emerytalna), prawo do świadczeń uzależnionych od niezdolności do pracy oraz wysokość tych świadczeń ulega zmianie, jeżeli w wyniku badania lekarskiego, przeprowadzonego na wniosek lub

z urzędu, ustalono zmianę stopnia niezdolności do pracy, brak tej niezdolności lub jej ponowne powstanie. Przepisy nie mówią, więc wprost o poprawie lub pogorszeniu stanu zdrowia. Niemniej jednak zdaniem Sądu to właśnie w oparciu o takie okoliczności dokonuje się ustaleń w wyżej wskazanym zakresie zmiany stopnia niezdolności do pracy, braku tej niezdolności lub jej powstania. Trudno bowiem przyjąć, by przy niezmiennym stanie zdrowia dokonywać odmiennych ustaleń orzeczniczych. Podkreślić należy, że stanowisko w przedmiocie braku poprawy w stanie zdrowia jako przesłanka do dalszego pobierania świadczenia rentowego, jest ugruntowane w orzecznictwie sądów orzekających w sprawach o renty w tytułu niezdolności do pracy. Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy na podstawie art. 57 w zw. z art. 12 ustawy emerytalnej zmienił zaskarżoną decyzję zgodnie z art. 477<sup>14</sup> § 2 k.p.c., o czym orzekł jak w sentencji.

Apelację od wyroku wywiódł organ rentowy zaskarżając go w całości i zarzucają mu:

- sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału wskutek naruszenia przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, a mianowicie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie oceny dowodów w sposób niewszechstronny w odniesieniu do dowodu z opinii biegłego neurologa oraz dokumentacji medycznej i przyjęcie, że wskazane w opiniach oraz dokumentacji medycznej dolegliwości dają podstawy do przyznania ubezpieczonej prawa do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy,

- naruszenie art. 227 w zw. z art. 285 i art. 286 k.p.c. poprzez niewyjaśnienie wszystkich istotnych okoliczności w sprawie na skutek oddalenia wniosku pozwanego o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego neurologa w nowej osobie pomimo, że pozwany wskazywał na wadliwość opinii powołanych przez Sąd biegłych, co skutkowało niewyjaśnieniem istotnych wątpliwości zagadnienia wymagającego wiadomości specjalnych,

- naruszenie przepisów prawa materialnego: art. 12 ust. 1 i 3 ustawy emerytalnej poprzez przyjęcie, że wnioskodawczyni przysługuje prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy pomimo, że nie utraciła zdolności do wykonywania pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji.

Wskazując powyższe zarzuty apelacyjne wniósł o zmianą zaskarżonego wyroku w całości poprzez oddalenie odwołania, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

W uzasadnieniu apelacji pozwany wskazał, że powołany w sprawie biegły neurolog J. S., uznał ubezpieczoną za częściowo niezdolną do pracy, pomimo, iż nie stwierdził u badanej żadnych istotnych objawów ubytkowych, poza opadaniem stopy prawej, które utrudniałyby świadczenie pracy zgodnie z poziomem posiadanych kwalifikacji zawodowych, w tym pracownika administracyjnego zgodnie z wykształceniem w studium policealnym. Nadto, nawet przy stwierdzonym opadaniu stopy chód – jak wskazał biegły - był wydolny, a ubezpieczona świadczyła prace w charakterze sprzątaczk. W opinii końcowej biegły stwierdził ponadto, że głównym powodem orzeczenia o niezdolności do pracy są dolegliwości bólowe, co z kolei wskazuje na niewłaściwą ocenę niezdolności ubezpieczonej do pracy w rozumieniu kryteriów ustawy emerytalnej. Dolegliwości bólowe nie mogą bowiem stanowić podstawowego kryterium jeśli nie da się ich zweryfikować żadnymi badaniami. Badania kontrolne obrazowe nie wykazały nawrotu przepuklin jąder miażdżystych kręgosłupa ani ucisku na struktury rdzeniowe. Nie stwierdzono również cech stenozy. Same dolegliwości bólowe nie dawały, więc podstaw do uznania ubezpieczonej za częściowo niezdolną do pracy. Na skutek zgłaszanych przez pozwanego zastrzeżeń, Sąd Okręgowy dopuścił dowód z opinii kolejnego biegłego neurologa, niemniej nie uwzględnił wniosku pozwanego

o powołanie biegłego z listy biegłych przy Sądzie Okręgowym w Gdańsku. Kolejną opinię wydał zatem neurolog W. N., przy czym biegły ten odniósł się jedynie i to bardzo skrótowo do stanu zdrowia ubezpieczonej, a więc wziął pod uwagę tylko kryterium biologiczne, bez odniesienia się do kwalifikacji posiadanych przez ubezpieczoną. W świetle powyższego zasadnym był wniosek pozwanego o prowadzenie dowodu z opinii biegłego neurologa z listy biegłych przy Sądzie Okręgowym w Gdańsku, tym bardziej, że jak ustalono na podstawie dokumentacji medycznej ubezpieczonej był on lekarzem leczącym skarżącą, w związku z czym nie został zachowana zasada bezstronności biegłego.

Ubezpieczona w odpowiedzi na apelację wniosła o jej oddalenie.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja organu rentowego nie zasługiwała na uwzględnienie.

Kwestią sporną w niniejszej sprawie jest, czy E. B. jest nadal osobą częściowo niezdolną do pracy, tj. po dniu 31 stycznia 2017 r.

Ponowna analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, a także zarzutów podniesionych w apelacji prowadzi do wniosku, że zaskarżony wyrok jest prawidłowy. Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za własne ustalenia Sądu I instancji.

Ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy w sprawie, wbrew twierdzeniom apelującego, znajdują odzwierciedlenie w materiale dowodowym zgromadzonym w sprawie, a podniesiony przez pozwanego w apelacji zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. jest chybiony.

Przypomnieć należy, że zgodnie z przywołanym powyżej przepisem, statuującym dyrektywy oceny materiału dowodowego sprawy, sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału.

W doktrynie i orzecznictwie przyjęte jest, że ramy swobodnej oceny dowodów muszą być określone wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego, regułami logicznego myślenia oraz pewnego poziomu świadomości prawnej, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność odnosi je do pozostałego materiału dowodowego. Dla skuteczności zarzutu naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. nie wystarcza stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych. Konieczne jest tu wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sądu w tym zakresie. W szczególności skarżący powinien wskazać, jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając.

W kontekście powyższych wywodów należało uznać, że zarzuty zawarte w apelacji nie zasługują na uwzględnienie. Organ rentowy podnosił argumenty, na które powoływał się przed Sądem I instancji, a w stosunku do których Sąd ustosunkował się w treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku.

Sąd Okręgowy przeprowadził postępowanie dowodowe, w ramach którego biegli sądowi neurologi J. S. i W. N. wydali niezależnie od siebie, zbieżne w zakresie ustaleń i wniosków końcowych opinie, o okresowej częściowej niezdolności do pracy ubezpieczonej po dniu 31 stycznia 2017 r. Zdaniem Sądu odwoławczego, opinie biegłych sądowych neurologów są logiczne, spójne i zdecydowane. Opinie należało również określić jako rzetelne, albowiem oparto je na analizie dokumentacji lekarskiej oraz wynikach badań przedmiotowo - podmiotowych, którym ubezpieczona została poddana. Opinie odpowiadają również wymogom stawianym przez art. 285 § 1 k.p.c., albowiem zostały uzasadnione w sposób przystępny i są zrozumiałe dla osób niedysponujących wiedzą medyczną, zaś wnioski swoje biegli sformułowali jasno i czytelnie. Ponadto biegły sądowy lekarz neurolog J. S. w sposób wyczerpujący odniósł się w uzupełniającej opinii do zarzutów organu rentowego, które są tożsame z tymi podnoszonymi w apelacji.

Wbrew stanowisku apelującego organu rentowego biegli sądowi neurologi odnieśli się w wydanych opiniach sądowo-lekarskich do kwalifikacji zawodowych wnioskodawczynie wskazując na jej wykształcenie oraz wykonywane prace w karierze zawodowej.

Ponadto pozwany błędnie wywodził, że biegły sądowy W. N. był lekarzem leczącym ubezpieczoną. Po pierwsze organ rentowy nie skorzystał z przysługującego mu uprawnienia wskazanego w art. 281 k.p.c., który stanowi aż do ukończenia czynności biegłego strona może żądać jego wyłączenia z przyczyn, z jakich można żądać wyłączenia sędziego. Gdy strona zgłasza wniosek

o wyłączenie biegłego po rozpoczęciu przez niego czynności, obowiązana jest uprawdopodobnić, że przyczyna wyłączenia powstała później lub że przedtem nie była jej znana. Pozwany takich okoliczności nie wykazał. Po drugie wnioskodawczynie w odpowiedzi na apelację wyjaśniła, że jej lekarzem prowadzącym jest neurolog dr P.. Jedyne jednorazowo była zmuszona skorzystać z porady lekarza W. N., który przyjmuje pacjentów codziennie i odbywa się to w tym samym gabinecie lekarskim, w którym przyjmuje jej lekarz prowadzący.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego również zarzut naruszenie art. 227 w zw. z art. 285 i art. 286 k.p.c. był bezpodstawny, ponieważ Sąd Okręgowy dysponując dwiema spójnymi, prawidłowo sporządzonymi opiniami biegłych sądowych neurologów wyjaśnił wszystkie istotne okoliczności.

Zasadne było zatem w tej sytuacji oddalenie wniosku dowodowego pozwanego o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego neurologa w nowej osobie. Podkreślić przy tym trzeba, iż pozwany nie wniósł zastrzeżeń w trybie art. 162 k.p.c. na postanowienie Sądu I instancji oddalające ten wniosek.

Przypomnieć trzeba, iż tylko w przypadku, gdy opinia biegłych wywołuje u Sądu uzasadnione wątpliwości z uwagi na występujące w niej błędy, luki, jest niejasna, nie odpowiada

na postawione tezy dowodowe lub zawiera inne wady, Sąd ma obowiązek zastosowania art. 286 k.p.c. poprzez zażądanie ustnego wyjaśnienia opinii złożonej na piśmie lub - w razie potrzeby - zażądania dodatkowej opinii od tych samych lub innych biegłych (por. wyrok SN z dnia 16 października 2014 r. II UK 36/14 LEX nr 1548261). Sąd nie jest natomiast obowiązany dążyć do sytuacji, aby opinią biegłego zostały przekonane również strony. Wystarczy, że opinia jest przekonująca dla Sądu (por. wyrok SN z dnia 19 maja 1998 r., II UKN 55/98, OSNP 1999 r. Nr 10, poz. 351).

Wnioski środka dowodowego w postaci opinii biegłego mają być jasne, kategoryczne i przekonujące dla sądu jako bezstronnego arbitra w sprawie, dlatego gdy opinia biegłego czyni zadość tym wymogom, a nadto biegły w istocie ustosunkował się do zgłoszonych zastrzeżeń, co pozwala uznać znaczące dla istoty sprawy okoliczności za wyjaśnione, to nie zachodzi potrzeba dopuszczania dowodu z dalszej opinii biegłych (wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 27 września 2012 r., I ACa 602/12).

Reasumując, ustalenia Sądu Okręgowego są niewadliwe i Sąd Apelacyjny przyjął je za własne. W ocenie Sądu Odwoławczego apelacja pozwanego w gruncie rzeczy sprowadza się do polemiki z niewadliwymi ustaleniami Sądu, a to nie mogło wywołać pozytywnego skutku.

Sąd Apelacyjny mając na względzie, że wnioskodawczyni była okresowo całkowicie, a następnie częściowo niezdolna do pracy od lipca 1994 r. do dnia 31 stycznia 2017 r. (z przerwami) odwołał się do treści wyroku Sądu Najwyższego z dnia 23 września 2014 r., II UK 562/13, OSNP 2016/2/26, który wyjaśnił, że przepis art. 102 ust. 1 ustawy emerytalnej stanowi, że prawo do świadczenia uzależnione od okresowej niezdolności do pracy ustaje z upływem okresu, na jaki to świadczenie przyznano. Przepis ten zawiera regułę porządkującą. Uwzględniając, że zgodnie z art. 100 ust.

1 ustawy emerytalnej prawo do świadczeń wymienionych w ustawie powstaje z dniem spełnienia wszystkich warunków (nabycie prawa in abstracto), a także to, że zgodnie z art. 129 ust.

1 ustawy emerytalnej realizacja tego uprawnienia uzależniona jest od wniosku ubezpieczonego (uzyskanie prawa in concreto), zrozumiałe staje się, że decyzje Zakładu Ubezpieczeń Społecznych dotyczące renty z tytułu niezdolności do pracy mają charakter deklaracyjny. Biorąc pod uwagę przepis art. 59 ust. 1 pkt 2 w związku z art. 13 ustawy emerytalnej, jasne jest również,

że rozstrzygnięcie organu rentowego w przedmiocie renty z tytułu niezdolności do pracy cechuje się hipotetycznością. W uzupełnieniu warto dodać, że ustanie prawa do renty może nastąpić również wcześniej niż to określono w art. 102 ust. 1 ustawy emerytalnej. Zgodnie z art. 101 pkt 1 tej ustawy będzie tak, w razie ustąpienia niezdolności do pracy. Przeciwna sytuacja zaistnieje, gdy ubezpieczony po dacie wskazanej w art. 102 ust. 1 ustawy emerytalnej nadal jest niezdolny do pracy. Ma on dalej prawo do renty (art. 100 ust. 1 ustawy), przy czym jego realizacja uzależniona jest od wystąpienia

z odpowiednim wnioskiem (art. 129 ust. 1 ustawy). Sumą wskazanych rozważań jest stwierdzenie, że pojęcie ustanienia prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, którym posługuje się ustawa emerytalna, jest trudne do zidentyfikowania. Cecha ta jest szczególnie widoczna, gdy kończy się okres, na który przyznano prawo do renty, a ubezpieczony występuje z nowym wnioskiem

o potwierdzenie jego prawa na dalszy okres. W tym wypadku nie jest klarowna relacja zachodząca między przepisem art. 100 ust. 1 w związku z art. 129 ust. 1 ustawy emerytalnej a przepisem art. 102 ust. 1 ustawy. W sytuacji, gdy ubezpieczony jest nadal niezdolny do pracy, rozsądne jest zapatrywanie, że prawo do świadczenia nie ustaje

(warunkiem jego realizacji jest jednak złożenie stosowanego wniosku). Oznacza to, że reguła wyrażana w art. 102 ust. 1 ustawy emerytalnej

ma zastosowanie wyłącznie do sytuacji, gdy z upływem okresu na jaki przyznano prawo do renty ubezpieczony faktycznie nie jest niezdolny do pracy (ustanie uprawnienia in abstracto) albo nie wystąpił o świadczenie na dalszy okres (ustanie prawa in concreto).

Sąd Najwyższy przyjął, iż w sytuacji, gdy ubezpieczony nie wystąpi o ustalenie prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy na dalszy okres, dzień ustania prawa do renty jest tożsamy z upływem okresu na jaki przyznano to świadczenie (art. 102 ust. 1 ustawy emerytalnej). Jeżeli natomiast wnioskodawca uruchomi tryb zmierzający do przyznania świadczenia na dalszy okres, to dzień ustania prawa do renty nie nastąpi - będzie tak w sytuacji wydania pozytywnej decyzji rentowej - albo będzie nim data uprawomocnienia się negatywnej decyzji organu rentowego w przedmiocie prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy.

Wnioskodawczyni wywodzi swoje roszczenia rentowe z przepisu art. 57 ust. 1 ustawy emerytalnej, który wśród przesłanek nabycia prawa do tego świadczenia wymienia stwierdzenie niezdolności do pracy. Samo pojęcie niezdolności do pracy i jej rodzaje (wraz z przesłankami orzekania o niej) zdefiniowane zostały w art. 12 oraz art. 13 tego aktu. W myśl pierwszego

z powołanych przepisów, niezdolną do pracy jest osoba, która całkowicie lub częściowo utraciła zdolność do pracy zarobkowej z powodu naruszenia sprawności organizmu i nie rokuje odzyskania tej zdolności po przekwalifikowaniu, przy czym niezdolność jest całkowita, gdy oznacza utratę możliwości wykonywania jakiegokolwiek pracy, tj. w innych warunkach niż specjalnie stworzone na stanowisku pracy odpowiednio przystosowanym do stopnia i charakteru naruszenia sprawności organizmu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 2000 r., II UKN 134/00, OSNAPiUS 2002 nr 15, poz. 359)

i częściowa, gdy ogranicza się do utraty w znacznym stopniu zdolności do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji. Ustawodawca odróżnia zatem dwa aspekty niezdolności do pracy, tj. ekonomiczny (obiektywne pozbawienie danej osoby możliwości zarobkowania w drodze wykonywania jakiegokolwiek pracy lub pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji) oraz biologiczny (stan organizmu dotkniętego schorzeniem naruszającym jego sprawność). Dopiero koniunkcja tych dwóch elementów pozwala na uznanie danej osoby za niezdolną do pracy.

W konsekwencji nie oznacza niezdolności do pracy niemożność wykonywania zatrudnienia spowodowana innymi przyczynami niż naruszenie sprawności organizmu i odwrotnie - nie jest ową niezdolnością biologiczny stan kalectwa lub choroby nieimplikujący wskazanych wyłączeń lub ograniczeń w świadczeniu pracy (tak m.in. w wyrokach Sądu Najwyższego z dnia 28 stycznia 2004 r., II UK 167/03, OSNP 2004 nr 18, poz. 320, z dnia 14 czerwca 2005 r., I UK 278/04, LEX

nr 375618; z dnia 18 maja 2006 r., II UK 156/05, LEX nr 1001299; z dnia 3 grudnia 2008 r., I UK 54/08, LEX nr 1001284; z dnia 8 czerwca 2010 r., II UK 399/09, LEX nr 611421 i z dnia 24 sierpnia 2010 r., I UK 64/10, LEX nr 653663).

Zgodnie z art. 13 ust. 1 ustawy emerytalnej, przy ocenie stopnia i przewidywanego okresu niezdolności do pracy oraz rokowania co do odzyskania zdolności do pracy uwzględnia się:

- 1) stopień naruszenia sprawności organizmu oraz możliwości przywrócenia niezbędnej sprawności w drodze leczenia i rehabilitacji;
- 2) możliwość wykonywania dotychczasowej pracy lub podjęcia innej pracy oraz celowość przekwalifikowania zawodowego, biorąc pod uwagę rodzaj i charakter dotychczas wykonywanej pracy, poziom wykształcenia, wiek i predyspozycje psychofizyczne.

Ostateczna konkluzja na temat tego, czy ubezpieczona jest, czy nie jest zdolna do pracy, musi więc uwzględniać – poza naruszeniem sprawności organizmu – także inne, wymienione w przepisie elementy.

Jak ustalił Sąd pierwszej instancji na dzień zaskarżonej decyzji ubezpieczona utraciła w znacznym stopniu zdolności do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji (wykształcenie zasadnicze zawodowe – kaletnik, ukończyła studium policealne o profilu społeczno-prawnym, pracowała jako uczeń kaletnik (dwa lata) goniec, kasjerka, pracownik administracyjny w stolarni, pracownik gospodarczy), a więc była osobą częściowo niezdolną do pracy w rozumieniu art. 12 ust. 3 w związku z art. 13 ust. 1 ustawy emerytalnej, a co za tym idzie spełniała też warunek prawa do renty określony w art. 57 ust. 1 pkt a1 ustawy emerytalnej.

Ubezpieczona z powodu stanu schorzeń neurologicznych (przewlekła nawrotowa rwa kulszowa prawostronna ubytkowa z upośledzeniem czynności korzeni L5 i S1 po tej stronie, zmiany zwyrodnieniowe z wielopoziomą dyskopatią w odcinku szyjnym i lędźwiowym kręgosłupa, przeżyta trzykrotnie operacja dysku na poziomie L4/5/S1 w 1998 r., 2005 r., 2010 r., przewlekły nawracający zespół bólowy kręgosłupa szyjnego i lędźwiowego) utraciła w znacznym stopniu zdolności do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji. Okoliczność, że ubezpieczona będąc częściowo niezdolna do pracy zgodnie z posiadanymi kwalifikacjami – pracuje (z różnych względów), nie oznacza, że nie ma ona prawa do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy. Istotne jest bowiem, że zgłaszane przez nią dolegliwości bólowe korelują z wynikami badań obrazowych. Dolegliwości bólowe są spowodowane zgodnie z zapisem badania obrazowego zmianami kostnymi i bliznowatymi zwięzającymi otwór międzykręgowy i zachyłek korzeniowy

po stronie prawej na poziomie L4/5 a na poziomie L5/S1 zrostami przemieszczającymi i otaczającymi prawy korzeń. Również lekarz orzecznik ZUS w opinii lekarskiej z dnia 16 stycznia 2017 r. wskazał na dysfunkcje organizmu ograniczające zdolność wnioskodawczynie do pracy uznając, że jest ona nadal częściowo niezdolna do pracy do dnia 31 stycznia 2020 r. (k. 28 a.r. dok. med.).

W związku z powyższym uznać należało, że Sąd I instancji nie naruszył przepisów prawa materialnego przyznając wnioskodawczynie nadal prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy od dnia 1 lutego 2017 r. do dnia 30 listopada 2019 r.

Mając na uwadze powyższe Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł jak, w sentencji.

SSA Alicja Podlewska SSA Michał Bober SSO del. Tomasz Koronowski